



św. Teresa od Jezusa (1515-1582)

Jubileusz 500-lecia urodzin

DZIEŁA WSZYSTKIE

tom I: Księga mojego życia (Autobiografia)

tom II: Zamek wewnętrzny (Mieszkania)

tom III: Księga fundacji

tom IV: Droga doskonałości
(rękopis z El Escorial i z Valladolid,
oraz autoryzowana kopia z Toledo)

tom V: Pisma mniejsze

tom VI: Listy (część 1)

tom VII: Listy (część 2)



św. Teresa od Jezusa, Dzieła wszystkie
Wydanie Jubileuszowe, tom IV

św. Teresa od Jezusa
Doktor Kościoła

DROGA DOSKONAŁOŚCI

(Księga „Ojcze nasz”)

tekst rękopisu z El Escorial i z Valladolid
oraz autoryzowanej kopii z Toledo

Przypisy i marginalia

Silverio de Santa Teresa OCD, Tomás Álvarez OCD,
Maximiliano Herráiz OCD, Daniel de Pablo Maroto OCD,
Otilio Rodríguez OCD, Wojciech Ciak OCD, Dariusz Wandzioch

WYDANIE POZNAŃSKIE



FLOS CARMELI
Poznań 2016

Tytuł oryginału

Camino de perfección,
Tipografía de „El Monte Carmelo”, Burgos 1916; Editorial de Espiritualidad,
Madrid 1984; Editorial Monte Carmelo, Burgos 1994

Tłumaczenie

Dariusz Wandzioch, Wojciech Ciak OCD

Wprowadzenia do rozdziałów

Dariusz Wandzioch

Adiustacja i korekta

Dorota Krawczyk

© Copyright by FLOS CARMELI, Poznań 2016

Wydanie I

Imprimi potest

o. Jan Piotr Malicki OCD, prowincjał
Warszawa, dnia 13.05.2016 r.
L.dz. 76/P/2016

Nihil obstat

o. Paweł Placyd Ogórek OCD, cenzor

Imprimatur

ks. bp Damian Bryl, wikariusz generalny
Poznań, dnia 7.12.2015 r.
N. 7194/2015

Wydawca

FLOS CARMELI Sp. z o.o.; ul. Działowa 25, 61-747 Poznań
tel.: 61 856 08 34; e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl
www.floscarmeli.pl

Druk

Białostockie Zakłady Graficzne S.A.

ISBN 978-83-64430-88-6

Słowo wstępne

Postawa modlącego się Pana Jezusa tak mocno wpłynęła na uczniów, że zrodziła w ich sercach głębokie pragnienie komunii z Bogiem, dlatego zwrócili się do Niego z prośbą: „Panie, naucz nas się modlić” (Łk 11,1). W odpowiedzi na tę prośbę Pan Jezus przekazał uczniom słowa modlitwy *Ojciec nasz* (Łk 1,2-4) – streszczenie całej Ewangelii, jak określił ją Tertulian (III w.).

Podobne gorące pragnienie miały osoby duchowne, które zwróciły się do św. Teresy od Jezusa z prośbą, aby napisała *coś szerzej* na temat swojej głębokiej, mistycznej modlitwy prowadzącej do przemieniającego zjednoczenia z Bogiem. To dlatego ta genialna hiszpańska mistyczka i pedagog poszczególnych etapów rozwoju modlitwy napisała *Drogę doskonałości* dla swoich siostr z Karmelu reformowanego.

W tym właśnie dziele św. Teresa z Ávila przedstawia swój komentarz do *Modlitwy Pańskiej*. Rozpoczyna go od rozdziału 27 (Dd^I) i kontynuuje do końca 42 (Dd^I); wcześniejsze rozdziały są natomiast niezbędnym podprowadzeniem pod głębię nowego życia wypowiedzianego w słowach *Modlitwy Pańskiej*.

Dla nas najważniejsze i najbardziej oryginalne jest to, że św. Teresa, doktor Kościoła powszechnego, przelewa na papier swoje własne doświadczenie duchowe, wszelkie inspiracje płynące prosto od Boga, swoją intymną miłość bezpośrednio odkrytą i odnalezioną na głębinach modlitwy.

Można by zapytać, dlaczego nowe tłumaczenie *Drogi*, tak ważne z punktu widzenia duchowości chrześcijańskiej, ukazuje się dopiero teraz, mimo że pokłosiem Wielkiego Jubileuszu 500-lecia narodzin św. Teresy od Jezusa są już nowe tłumaczenia większych jej dzieł: *Życia*, *Zamku wewnętrznego* i *Fundacji*. Otóż rzecz w tym, że święta przyjaciółka Jezusa zredagowała dwa główne manuskrypty *Drogi doskonałości*: El Escorial (redakcja I) i Valladolid (redakcja II), a ponadto pojawiły się liczne kopie tego traktatu o modlitwie, które poprawiała osobiście, bowiem każda wspólnota reformowanego Karmelu XVI-wiecznej Hiszpanii chciała mieć na swój użytek te słowa o modlitwie płynące prosto od ich duchowej Mistrzyni i Matki. Najbardziej znana jest kopia zachowana w Toledo, będąca podstawą pierwszego wydania tego dzieła, które ukazało się po śmierci św. Teresy pod patronatem portugalskiego arcybiskupa Teutonia de Braganza (1530-1602).

Dziś na oryginalność *Drogi doskonałości* nakłada się pomysłowość nowego tłumaczenia i wydania wszystkich trzech redakcji: El Escorial (Dd^F), Valladolid (Dd^V) i Toledo (Dd^T). To jednak nie wszystko. O. Wojciech Ciak OCD i Dariusz Wandzioch, tłumacze Świętej, postanowili uwypuklić różnice pomiędzy kolejnymi redakcjami, zaznaczając je różnymi kolorami w tekście. Wszystko po to, aby lepiej ukazać poprawki naniesione ręką Teresy. Oczywiście w konsekwencji chodzi o zrozumienie jej motywacji i ważności naniesionych korekt. W ten sposób mamy też możliwość pełniejszego spojrzenia na jej wrażliwość i wagę nauczania o modlitwie.

Składam podziękowania wydawnictwu Flos Carmeli z Poznania, o. Wojciechowi Ciakowi OCD i panu Dariuszowi Wandziochowi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego nowego i oryginalnego tłumaczenia *Drogi doskonałości*. Warto zaznaczyć, że ostatni przekład dzieła, dokonany przez biskupa Henryka Kosowskiego sufragana kujawsko-kaliskiego, pochodzi z lat 1898-1903, czyli sprzed ponad stu lat, a później był jedynie uzupełniany przez o. Bernarda Smyraka, karmelitę bosego. Tym bardziej należą się tu wyrazy wdzięczności i słowa uznania za tak kompetentne, odważne i jedyne w swoim rodzaju nowe tłumaczenie.

Mam nadzieję, że przyczyni się ono do pełniejszego spojrzenia na Świętą Mistyczkę podążającą drogą nieustannej modlitwy i skłoni serca, by również pozwoliły pochwycić się przez Boga i kontemplować Jego miłość.

Zachęcam do lektury nowego tłumaczenia *Drogi doskonałości* spełniającej funkcję pedagogiczną nie tylko wobec sióstr klauzurowych, ale wobec wszystkich, którzy chcą wybrać się w tę fascynującą podróż w głąb serca, szukając na różnych etapach swojej modlitwy miłosiernego Boga, by tym owocniej służyć drugiemu człowiekowi.

o. Jan Piotr Malicki OCD
Prowincjał Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

Wprowadzenie

Geneza książki

Sposób, w jaki św. Teresa od Jezusa pisze książki, jest szczególny. Święta pisze z przynaglenia, które nie pochodzi od niej samej. W tym przypadku owo przynaglenie przyszło od jej współsióstr z karmelu św. Józefa w Ávila. Mając w rękę *Konstytucje*, radując się darem życia we wspólnocie ze św. Teresą, słuchając jej konferencji o życiu modlitwy, zapragnęły, aby to, co zawarła w *Konstytucjach*, to, co widziały u niej i czego je nauczała, przekazała również na papierze, aby nabrało szczególniejszej mocy (Dd^T prol.,2). Teresa prośbę tę podejmuje i podkreśla, że chce być swoim współsiostrom posłuszna, ale nie omieszką zaznaczyć, że na napisanie książki o modlitwie ma również pozwolenie spowiednika (Dd^T prol.,1).

W zamierzeniu pisania książki o modlitwie widzi pewną okazję, aby podzielić się ze swoimi współsiostrami czymś bardzo istotnym dotyczącym życia we wspólnocie opartego na modlitwie. Zdaje sobie sprawę, że ani nowe *Konstytucje*, ani młodość i gorliwość sióstr, ani nawet opieka dobrych spowiedników i dobór odpowiednich ksiązek nie uchronią sióstr od zmagania się ze sobą, z duchem tego świata i z demonem. Zwłaszcza ten ostatni wynajdzie nowe sposoby kuszenia sióstr, jeśli nawet wydaje się, że od strony ludzkiej zostało uczynione wszystko, co możliwe, aby zabezpieczyć się przed jego oddziaływaniem. Poza tym, pisząc tę książkę, kieruje się miłością do sióstr i ich bliską znajomością, wierząc, że w oparciu o swoje doświadczenie może im udzielić takich wskazań, jakich inni pisarze nie są w stanie dać, gdyż nie znają wszystkich niuansów życia zakonnego, niby drobnych, lecz w istocie ważnych (Dd^T prol.,3). Jest także świadoma, że siostry ją miłują i są otwarte na to, co chce im powiedzieć.

Należy również dodać, że sama św. Teresa jest w tym czasie na etapie szóstych mieszkań – jest to szczególny czas przeżywania relacji z Jezusem jako Oblubieńcem i wchodzenia wraz z Nim w przeżywanie tego, co niesie ze sobą modlitwa *Ojczy nasz*.

Dramat redakcji

W redakcji *Drogi doskonałości* można mówić o swoistym dramacie, który dla nas może okazać się wielce pouczający. Ów dramat rozegrał się w trzech aktach.

Pierwszy akt to napisanie pierwszej redakcji *Drogi*, zwanej El Escorial z racji miejsca przechowywania jej rękopisu. Pisze go Teresa jakieś 3 czy 4 lata po założeniu klasztoru św. Józefa, może to być więc rok 1565. Sposób pisania jest typowy dla Świętej – jest to tzw. kursywa hiszpańska. Nie stosuje żadnych tytułów ani podziałów na akapity, nie wyróżnia małych czy wielkich liter, używa wielu skrótów. Oznacza to, że pisze w sposób dynamiczny, spieszy się, aby jak najwięcej przelać na papier. Książkę

podzieliła na 73 rozdziały. Po napisaniu przekazuje ją do oceny cenzorowi. Warto nadmienić, że jest nim jej przyjaciel – o. García de Toledo OP, o którym wspomina w *Księdze mojego życia*.

Warto przypomnieć, że o. García utrzymywał ze św. Teresą bardzo żywe relacje. Ona sama opisała ich spotkanie, które miało miejsce w 1562 r., kiedy przebywała w pałacu Luisy de la Cerda w Toledo, pisze też, jak prosiła za nim Boga: „Panie, nie możesz odmówić mi tego daru; zważ, że jest to dobry kandydat na naszego przyjaciela” (Ż 34,8). Modlitwa przyniosła skutek, nie bez uroczej historii pomiędzy czworgiem zainteresowanych: Jezusem, Teresą, Garcíą de Toledo i ich wspólnym przyjacielem, Pedrem Ibañezem OP. Teresa ze swej strony opowiada, jak podczas rozmowy duchowej z o. Garcíą weszła w ekstazę (Ż 34,15). To jego przedstawia jako odpowiedzialnego za polecenie napisania swojej pierwszej księgi (Ż 10,7). Jemu pośle dopiero co napisany autograf *Życia*: „Nie zdążyłam jeszcze przeczytać do końca tego, co napisałam, gdy Wasza Miłość przysłał po tę księgę” (Ż epil.,2). Jego też prosi, aby „naniósł stosowne poprawki i (...) zlecił przepisanie jej” (Ż epil.,2), jeśli ma ona zostać przesłana św. Janowi z Ávila, by nikt nie rozpoznał jej pisma.

Również i tę nową książkę, tj. *Drogę*, przekazuje Teresa o. Garcíi de Toledo, aby mógł ocenić, czy nadaje się, by mogły czytać ją siostry. Nie zamierza jej wydawać, chce jedynie, aby mogły ją one czytać w małym gronie pierwszej wspólnoty klasztoru św. Józefa. Zależy jej na ocenie teologa (*letrado*), który dokona weryfikacji tekstu zgodnie z Biblią interpretowaną w Kościele.

O. García po wnikliwej lekturze tekstu odrzucił pewne jego fragmenty, choćby słynny passus o kobietach w Kościele, a w inne fragmenty ingerował z przyczyn teologicznych. Ogólnie jego ingerencje i uwagi wyrażają stanowisko, że książka w tej formie nie nadaje się do przekazania siostram, i zaleca, aby Teresa dokonała powtórnej redakcji.

Można powiedzieć, że Dd^E jest owocem pierwszego porwywu serca, próbą przelania na papier tego wszystkiego, czym Teresa chciała się podzielić z siostrami, przy czym – warto to już teraz podkreślić – jej sposób pisania przypomina język mówiony; Święta, pisząc, ma przed sobą konkretną grupę osób, konkretne środowisko, i z osobami tymi wchodzi w żywy dialog, słyszy niejako rodzące się w nich wątpliwości, pytania, niepokoje, przynaglenia, i stara się na nie odpowiadać. I tu ujawnia się pełne odpowiedzialności podejście św. Teresy do wspólnoty, a zarazem pokorne podejście do samej siebie – pragnie, aby to, co napisała, zostało poddane ocenie Kościoła.

Drugi akt. Powstanie drugiej redakcji (Valladolid). Również ona ma swoją historię. W 1566 r., zaraz po otrzymaniu tekstu *Drogi doskonałości* zwanej redakcją El Escorial, Teresa zabiera się do pisania książki na nowo, a czyni to w ten sposób, że ma przed sobą Dd^E z ingerencjami cenzora i pisze tekst w nowych zeszytach. Przepisując to, co zostało przez cenzora zaakceptowane, uwzględnia pominięcie fragmentów tekstu, które wskazał, pomija szereg odniesień do swojego życia i szereg porównań, łagodzi fragmenty ironiczne. Ale należy też odnotować rzecz, która pozwala dostrzec pewien dystans

św. Teresy wobec cenzora: nie wszystkie poprawki akceptuje, a więc ma wyczucie, co jest nauczaniem Kościoła, a co tylko pewną interpretacją teologa.

Po napisaniu nowej redakcji *Drogi doskonałości* znowu przekazuje ją do cenzury. Tym razem sprawdzają tekst aż dwaj teolodzy. Pierwszy, to znany nam o. García de Toledo, drugim jest teolog tolekański Gutierre Ortiz. Obaj czytają uważnie tekst i obaj pozostawiają swoje wskazania czy uwagi. Pierwszy z nich niektóre fragmenty poleca usunąć, niektóre jeszcze przeredagować, niektóre sam poprawia. Ale trzeba podkreślić, że w tych wszystkich interwencjach chodzi o to, aby tekst mógł być przekazany siostrzom do lektury. Z kolei o drugim cenzorze można powiedzieć, że jest bardziej łaskawy i wprowadza jedynie pewne korekty – liczne, ale tylko w końcowej części książki. I tenże teolog próbuje rozpowszechnianie książki nie tylko wśród karmelitanek, ale nawet wśród siostrz z innych zakonów.

Książka powraca do autorki. Ona znowu ją przegląda i uwzględnia wszystkie naniiesione poprawki dwóch cenzorów. W ten sposób powstaje druga redakcja *Drogi doskonałości* określana jako Valladolid. I oto otrzymaliśmy tekst, który mógł zostać udostępniony siostrzom, a także mógł być rozprowadzany w postaci kopii powstających w zakładanych od 1567 roku klasztorach karmelitańskich.

Teresa jest spokojna, że przekazuje siostrzom tekst, który ma pieczęć Kościoła, jest spokojna, że nie dzieje się nic, co byłoby przeciwne sumieniu. Warto w tym miejscu przywołać jej wypowiedź z *Księgi mojego życia* odnośnie do sposobu zakładania pierwszego klasztoru św. Józefa w Ávila: „Nie robiłam niczego, co nie byłoby zgodne z opinią teologów, aby w najmniejszym punkcie nie wykroczyć przeciwko posłuszeństwu. A ponieważ oni uważali, że ten dom z wielu powodów przyniesie wiele pożytku dla całego zakonu, to – chociaż działałam w tajemnicy i uważałam, aby nie dowiedzieli się o tym moi przełożeni – mówili mi, że mogłam to robić. Albowiem z powodu nawet bardzo małej w tej sprawie niedoskonałości, gdyby oni mi o niej powiedzieli, zrezygnowałabym z tysiąca klasztorów, a co dopiero z tego jednego” (Ż 36,5). Tę zasadę możemy spokojnie odnieść do każdego zdania, które napisała w *Drodze doskonałości*.

Trzeci akt. Powstanie redakcji zwanej Toledo. Tekst zaczął krążyć po klasztorach w licznych kopiach. Jednak owe kopie nie zawsze były zgodne z rękopisem. I te liczne kopie zrodziły pewien niepokój, zamieszanie. Wystarczy w tym względzie oświadczenie Anny od Jezusa (Lobera), która wyznaje, że wie o egzemplarzach tej książki przypisanych świętej Matce: „Kiedy te odpisane egzemplarze docierały do jej rąk, mówiła: «Bóg niech przebaczy moim spowiednikom, którzy nakazali mi to pisanie, i niech przebaczy tym, którzy, przepisując tę książkę, pozmieniali niektóre słowa i dodali takie, które nie są moimi» i następnie wykreślała te słowa i między wierszami dopisywała swoje poprawki”.

Kilka z tych kopii zostało przez Świętą osobiście przejrzanych, na przykład kopie z Salamanki, Madrytu i Toledo. Na ostatniej stronie kopii z Salamanki znajduje się dopisek: „Przejrzałam tę książkę, wydaje się, że jest zgodna z tym, co ja napisałam i co

zostało poddane ocenie teologów”. Podobne słowa można znaleźć na kopii z Madrytu: „Ten egzemplarz został przejrany i aprobowany przez o. García z Toledo, z zakonu św. Dominika, i przez doktora Ortiza, mieszkańca Toledo. Tenże egzemplarz powstał na skutek przepisania książki, którą ja napisałam w klasztorze św. Józefa w Ávila, a tę książkę widzieli ci, o których wspomniałam i wielu innych jeszcze”.

Ta sytuacja z krążącymi kopiami, które miały różne dodatki, spowodowała, że Święta uznała za wskazane, aby książkę wydać drukiem i w ten sposób mieć jeden tekst, który mógłby być czytany w jej klasztorach. Decyzję o wydaniu jej drukiem podjęła sama. W tym celu poprosiła, aby kopię z Toledo przepisał zawodowy kaligraf. Uczynił to świetnie od strony formy, ale przy okazji wprowadził pewne korekty, latynizując ortografię, wygładzając jej styl literacki, a nawet zmieniając niekiedy myśl, którą Teresa chciała przekazać. Tu rodzi się także pytanie, czy na kopii z Toledo, zanim dostała się do rąk kaligrafa, nie było jeszcze innych poprawek naniesionych przez kopistkę karmelitanek. Zapewne były.

Kiedy więc Święta dostaje do swoich rąk pięknie przepisaną kopię z Toledo, zabiera się na nowo do pracy. Mając przed sobą redakcję Dd^V taką, jaką przekazała do kopiowania siostronom gdzieś około 1567 roku, czyta kopię tolekańską i nanosi na nią poprawki: skreśla niektóre fragmenty, poprawia między liniami, czyni uwagi na marginesie, na nowo numeruje rozdziały. Owa kopia z jej poprawkami znajduje się w karmelu św. Józefa w Toledo. W oparciu o tę kopię poleca na nowo przepisanie jej na czysto przez kaligrafa i w ten sposób powstaje odpis zgodny z jej poprawkami. Tekst ten, poprawiony i autoryzowany przez św. Teresę, zostaje w 1579 r. wysłany do Portugalii. Niestety kopia wysłana do druku nie zachowała się.

Ostateczna wersja Dd^T powstała po 12 latach wspólnotowej lektury Dd^V i jest owocem swoistego dialogu pomiędzy Świętą i nowo powstałymi konwentami Karmelu. W oparciu o kopie, które do niej dotarły, św. Teresa mogła przekonać się, jak rozumiały ją siostry, a odwiedzając poszczególne klasztory, mogła obserwować, jak ważna jest ona dla formacji duchowej poszczególnych sióstr i wspólnot. Trzeba bowiem zaznaczyć, że książka ta dba o formację indywidualną każdej siostry, ale w kontekście wspólnoty. A wiemy w oparciu o dzisiejsze problemy formacyjne, jak trudno te dwa aspekty ze sobą powiązać.

Cały ten proces powstawania poszczególnych redakcji i kopii stanowi wspaniały przykład owocnego i wzajemnie ubogacającego dialogu charyzmatu z instytucją, w wyniku którego z Dd^E powstaje Dd^V, który jest wyrazem troski o zgodność i dialog z nauką Kościoła, a zatem następuje proces *obiektywizacji*, czyli ochrony przed subiektywizacją. W oparciu o Dd^V po latach powstaje redakcja Dd^T, czyli owoc dialogu charyzmatu ze wspólnotą. Dd^T wyraża zgodność i dialog z życiem wspólnoty, czyli *uniwersalizację*, stanowiącą ochronę przed indywidualizacją. W wyniku tego wielowątkowego dialogu dokonuje się ewolucja tekstu *Drogi doskonałości*, a nie jego destrukcja; oczyszczenie, a nie okaleczenie. W wyniku tego dialogu św. Teresa uzyskuje dzieło, które lepiej spełnia swoją funkcję – jest czytelniejsze i dlatego skuteczniejsze. A zatem Święta chciała

je wydać w wersji tekstu kopii z Toledo, ponieważ była z niego zadowolona, a nie dlatego, że nie miała innego wyjścia. W przeciwnym razie postąpiłaby tak samo, jak z innymi swoimi dziełami: „Po mojej śmierci możecie zrobić z nimi, co będziecie chcieli”. Tę książkę pisze w konkretnym celu, widzi, że jest ona potrzebna, i nie chce czekać z jej wydaniem.

Dialog ze wspólnotą św. Józefa w Ávila, następnie dialog z Kościołem i ze wspólnotami pomaga rozszerzyć charyzmat poza ramy życia jednej osoby – uniwersalizacja charyzmatu – *charyzmat Teresy* staje się *charyzmatem terezańskim*. Nie możemy mieć udziału w charyzmacie św. Teresy, ale możemy mieć udział w charyzmacie terezańskim, a pośrednikiem w naszym otwarciu się na udział w tym charyzmacie są jej księgi i założone przez nią wspólnoty. Można w tym miejscu przytoczyć znamienne wypowiedź Luisa de León, który napisał: „Nie znałem osobiście, ani nigdy nie widziałem matki Teresy od Jezusa w czasie jej życia na tej ziemi. Ale obecnie, gdy żyje ona w niebie, znam ją i widzę niemal zawsze w dwóch żywych obrazach, które pozostawiła nam po sobie, a którymi są: jej córki i jej księgi”¹.

Źródłem charyzmatu jest oczywiście Duch Święty. Nie można więc twierdzić, że liczy się tylko pierwsza redakcja *Drogi*, gdyż napisała ją Święta pod natchnieniem Ducha Świętego. Przecież również z natchnienia Ducha Świętego przekazała pod ocenę teologa pierwszą redakcję książki, w wyniku czego napisała redakcję drugą i przy jej powstawaniu Duch Święty również jej towarzyszył. Z natchnienia Ducha Świętego przekazała Dd^v do lektury siostron i również z natchnienia Ducha Świętego podjęła starania o przygotowanie książki do druku.

Dramat wydawców

Należy wspomnieć też o dramacie wydawców tej niezwyklej książki. Na początku lipca 1579 r. Teresa wysłała kopię do swojego przyjaciela, abpa Teutonusza de Braganza w Evorze, a po dwóch tygodniach pisze w kolejnym liście: „W ubiegłym tygodniu obszernie napisałam do Waszej Ekscelencji i posłałam książeczkę, dlatego w tym liście nie będę się rozwodzić. Piszę bowiem tylko ze względu na zapomnienie, by poprosić Waszą Ekscelencję, żeby życie naszego ojca, św. Alberta, którego zeszytyk został dołączony do tej samej książki, polecił wydrukować razem z nią. Będzie ono bowiem wielką pociechą dla nas wszystkich, gdyż istnieje tylko po łacinie, skąd je z miłości do mnie przełożył jeden z ojców zakonu świętego Dominika, jeden z najlepszych uczonych, jakich tutaj mamy, i wielki sługa Boży, jakkolwiek wcale nie myślał o tym, żeby miało ono być drukowane, ponieważ nie ma pozwolenia od swego prowincjała ani też o nie nie prosił. Ale skoro Wasza Ekscelencja to poleci uczynić, sprawi to jemu przyjemność, bo niewiele mu będzie na tym zależało” (L^T 205,1).

¹ św. Teresa od Jezusa, *Księga mojego życia*, wyd. krytyczne, Poznań 2010, s. 485.

Ponieważ w tym czasie w Portugalii, po tajemniczej śmierci króla Sebastiana, nastąpił kryzys polityczny i abp Teutoniusz był w ów kryzys wmieszany, niezależnie od tego, czy chciał, czy też nie, nie miał czasu, aby zająć się wydaniem książki. Dopiero po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej mógł zająć się sprawą wydania *Drogi*. Po poddaniu jej ocenie swoich cenzorów – którzy ingerowali w tekst, m.in. usuwając rozdział 31, który mówi o początkach modlitwy kontemplacyjnej – książka ukazuje się w lutym 1583 roku. Na początku tego wydania abp Teutoniusz umieścił list-prolog, w którym czytamy: „A niemalym pocieszeniem jest widok tego, że nawet po jej zgonie jej duch żyje w doktrynie zawartej w tej książce, którą ona ze świętą żarliwością – jaką odczuwała – przyniesienia pożytku swoim córkom, napisała i zredagowała wyłącznie dla nich, usilnie prosząc mnie, abym zlecił wydanie jej drukiem w tym jedynym celu. Zetknęła się bowiem z ręcznie wykonanymi kopiami, w których zmienionych było wiele rzeczy w stosunku do tego, jak ona sama je napisała. A temu będzie można zaradzić dzięki wydaniu tej książki drukiem. I dlatego doprowadziłem do wydania jej drukiem dla spełnienia tego jej miłościwego pragnienia” (3)². Te słowa są znamienne i jeszcze raz przywołują pragnienia Teresy i to, że wydawca chciał je spełnić.

To pierwsze wydanie *Drogi doskonałości* zawierało również *Avisos (Wskazania)* przypisywane św. Teresie od Jezusa, dodane z inicjatywy o. Graciána oraz *Vida de S. Alberto (Życie św. Alberta)* na prośbę samej św. Teresy od Jezusa. Tak zwane „wydanie portugalskie” ukazało się w Salamance w 1585 r. staraniem o. Graciána, a kolejne dwa lata później, w 1587 r. w Walencji, staraniem abpa Juana de Ribera.

Pewnej zasadniczej zmiany przy wydawaniu *Drogi* dokonał Luis de León, który doprowadził w 1588 r. do wydania tej książki w swoim opracowaniu, w którym wykorzystał Dd^E, Dd^V i Dd^T, ale zasadniczo oparł się na Dd^V. I w takiej formie wydawane są dzieła Teresy po dzień dzisiejszy; tak uczynił o. Tomasz Álvarez, tak czynili inni wydawcy hiszpańscy, opierając się zasadniczo na Dd^V.

Jak należy ocenić ten proces zapoczątkowany przez Luisa de León? Być może po prostu nie wiedział, co zrobić z trzema redakcjami tekstu, a chciał jak najlepiej. Spełnił rolę redaktora. Chciał doprowadzić tekst do poprawności gramatycznej, aby uchronić go przed śmiesznością, zespalał teksty według własnej oceny, a dodatkowo wprowadził pewne poprawki redakcyjno-stylistyczne, aby niepoprawność językowa nie zniechęciła do lektury (zamiana zaimków na rzeczowniki – zob. Dd^V 34,2). Podobną rolę spełnili teologowie-korektorzy, którzy chcieli doprowadzić tekst do poprawności teologicznej, aby uchronić go przed błędną interpretacją – oni wykonali tę pracę dla czytelników, dla nas, a nie dla Teresy.

W późniejszym okresie ograniczano tę tendencję do zestawiania kolejnych redakcji w różnych układach (synopsa pozioma lub pionowa, warianty tekstu w przypisach). Co ciekawe, jednogłośnie uznano tekst Dd^T za niewart publikacji, co najwyżej zamieszczano go w przypisach jako pewną ciekawostkę, wariant tekstu. Równocześnie o. Daniel

² zob. *Załączniki*, s. 876-879.

de Pablo Maroto stwierdza w jednym z wprowadzeń, że Teresa w Dd^T „wyraża swoją ostatnią wolę przed oddaniem tekstu do druku”³; o. Efrén pisze, że Dd^T „odzwierciedla – w pewien sposób – formę, w jakiej ona chciała, aby trafiło to do szerszego odbiorcy”⁴; o. Álvarez w jednym z przypisów dopowiada: „gdy dokonywała ostatnich retuszy tego tekstu na rękopisie z Toledo (...). W ostatecznej redakcji (rękopis z Toledo), ten tekst został tak wyrażony (...)”⁵ oraz „zostało to skorygowane przez autorkę poprzez obszerne wykreślenie i wyrażenie tego innymi słowami, w czasie pracy nad ostateczną wersją tekstu (= rękopisem z Toledo)”⁶. Ponadto wszyscy wydawcy są jednomyślni, że należy uwzględnić uwagę Teresy naniesioną na marginesie Dd^T co do połączenia rozdziału 4 z 5. A mimo to wszyscy oni zdają się odrzucać tekst Dd^T jako ostatnią wolę Teresy i w imię miłości do niej wracają do wcześniejszych redakcji. Skoro akceptują tekst Dd^V, przyznając Teresie prawo do modyfikacji swojej książki, to dlaczego odmawiają jej prawa do tego w przypadku Dd^T?

Różnicowy układ synoptyczny

W naszym tłumaczeniu zdecydowaliśmy się na wydanie kolejnych redakcji tekstu *Drogi doskonałości* w różnicowym układzie synoptycznym. Dwie synopsy odpowiadają poszczególnym etapom pracy św. Teresy.

I zestawienie: pracując nad tekstem drugiej redakcji (Valladolid), Teresa ma przed oczami tekst pierwszej redakcji (El Escorial) z poprawkami i sugestiami naniesionymi przez korektorów. W pierwszej synopsie zestawiony jest tekst El Escorial (po korekcie: dopiski i skreślenia) z tekstem Valladolid (przed korektą). Synopsa jest prowadzona równolegle (akapity korespondują ze sobą). Kolor czarny zastosowano do fragmentów tekstu, które są zgodne w obu rękopisach. Kolor zielony: **fragmenty tekstu El Escorial, które zostały pominięte lub zmienione w redakcji Valladolid**. Kolor czerwony: **fragmenty tekstu Valladolid, które zostały dopisane lub zmienione w stosunku do redakcji El Escorial**.

II zestawienie: przed oddaniem książki do drukarni Teresa zleciła przepisanie tekstu przez kaligrafa. Po otrzymaniu tej kopii dokonała skrupulatnej weryfikacji tekstu (ok. 1500 poprawek). Sprawdzając tekst kopii Toledo, Teresa ma przed oczami tekst Valladolid z poprawkami korektorów. W drugiej synopsie zestawiony został tekst Valladolid (po korekcie: dopiski i skreślenia) z tekstem Toledo (po korekcie: dopiski i skreślenia). Również tutaj synopsa jest prowadzona równolegle (akapity korespondują ze sobą). Kolor czarny zastosowano do fragmentów tekstu, które są zgodne w obu rękopisach. Kolor czerwony: **fragmenty tekstu Valladolid, które zostały usunięte lub zmie-**

³ Santa Teresa de Jesús, *Obras completas*, EDE, Madrid 1984, s. 520.

⁴ Santa Teresa de Jesús, *Obras completas*, BAC, Madrid 1967, s. 193.

⁵ Santa Teresa de Jesús, *Obras completas*, Editorial Monte Carmelo, Burgos 1994, s. 556.

⁶ Tamże, s. 556.

nione w stosunku do kopii z Toledo. Kolor niebieski: fragmenty tekstu Toledo, które zostały dopisane lub zmienione w stosunku do redakcji Valladolid.

Dla umożliwienia niezależnej lektury dowolnych rękopisów przypisy zostały zdublowane w obu synopsach.

Przesłanie książki i jej układ

Ponieważ poszczególne rozdziały są opatrzone komentarzem, w tym miejscu pragniemy tylko zaznaczyć, że przesłanie książki w sposób niezwykle wpisuje się w jej układ. Gdy weźmiemy bowiem pod uwagę uzalanie się św. Teresy na to, że nie ma czasu na pisanie, i że nie czyta tego, co napisała jakiś czas temu, zadziwia fakt, że w tym, co pisze, widać jasno określone przesłanie, które wyraża się w niezwykle logicznym układzie książki. Podajemy go w tym miejscu w oparciu o tekst Dd^F.

1. Obecność Jezusa Chrystusa w Kościele i co ma czynić wspólnota Karmelu (1-3)

„Zobaczyłyście już – córki – to wielkie przedsięwzięcie, w jakim zamierzamy toczyć nasz bój; jakimi zatem będziemy potrzebowały być, abyśmy w oczach Boga i świata nie zostały uznane za nazbyt zuchwałe? Jest oczywiste, że potrzebne jest wiele się natrudzić, a kultywowanie w sobie wzniosłych myśli jest wielką pomocą w staraniu się przez nas ze wszystkich sił o to, aby takimi były również nasze uczynki” (4,1). Świętej Teresie zależy na tym, aby siostry poprzez swoje życie w Karmelu podjęły zmaganie, które dokonuje się w Kościele. Nie chodzi więc jedynie o samą informację o Kościele i o tym, wobec jakich wyzwań świat stawia Kościół. I w uchwyceniu tego zmagania czymś istotnym jest podjęcie życia modlitwy we wspólnocie, aby być żywym Kościołem Chrystusa.

2. Na czym powinna być oparta modlitwa (4-25)

Święta z jednej strony zwraca uwagę na powiązanie modlitwy z tym, co dzieje się w Kościele i z Kościołem: „Sprawa modlitwy jest tym, o co poprosiłyście mnie, abym coś wam powiedziała; ale w zamian za to, co powiem, ja proszę was, abyście chętnie i dobrowolnie wypełniały i często czytały to, co dotąd wam powiedziałam” (4,3).

Ale zarazem św. Teresa wie, że modlitwa musi być oparta na pewnych zasadach i o nich chce mówić: „Zanim powiem o tym, co wewnętrzne, to znaczy o modlitwie, powiem o kilku postawach, które koniecznie muszą kształtować w sobie te, które podejmują staranie o podążanie drogą modlitwy, a są one tak bardzo nieodzowne, że nie będąc wielce kontemplatywnymi, będą mogły znajdować się daleko w przedzie w służbie Panu. A jest rzeczą niemożliwą, aby bywały, ani były wielce kontemplatywnymi, jeśli

nie kształtują ich w sobie, a gdyby sądziły, że są nimi, pozostają wielce omamione (...). Pierwszą postawą jest serdeczna miłość jednych wobec drugich; drugą, oswobodzenie ze wszystkiego, co stworzone; ostatnią jest prawdziwa pokora, która – jakkolwiek wymieniam ją na końcu – jest tą absolutnie główną i obejmuje je wszystkie” (4,3-4). Dalej św. Teresa doda jeszcze czwartą postawę: determinację (21).

3. Modlitwa mentalna: czym jest i jak się rozwija (26-36)

Św. Teresa dopiero po powiązaniu modlitwy z Jezusem Chrystusem, z Kościołem i postawami człowieka, pragnie, jako mistagog, wprowadzić siostry w modlitwę mentalną, odwołując się do *Ojciec nasz*, i to swoje staranie w ten sposób podsumowuje: „Jest to rzecz wielce godna wychwalania Pana, jakże wznosząca w doskonałości jest ta ewangeliczna modlitwa. Dokładnie taka, jako że ułożona przez tak dobrego Nauczyciela. I dlatego możemy, córki, każda z nas, odnosić ją do swojej sytuacji. Zdumiewa mnie widok tego, że w tak niewielu słowach jest zawarta cała kontemplacja i doskonałość i wydaje się, że nie potrzebujemy innej książki, jak tylko zagłębiać się w tę. Ponieważ aż dotąd Pan ukazał nam cały sposób modlitwy i wysokiej kontemplacji, od początkujących do modlitwy mentalnej oraz modlitwy uciszenia i zjednoczenia; a gdybym ja nadawała się do tego, by umiejętnie wyrazić to słowami, mogłaby powstać wielka książka o modlitwie opartej na tak prawdziwym fundamencie” (37,1).

4. Skutki, czyli kryteria modlitwy prawdziwej (37-42)

Nawet najwznioślejsze doświadczenie Boga nie zwalnia danej osoby z ciągłej czujności względem siebie, dlatego trzeba rozeznawać ze spokojem, czy jest się w dalszym ciągu na właściwej drodze, czy nie ulega się jakieś pokusie, a konkretne skutki modlitwy służą temu rozeznaniu. Dlatego pisze Święta: „Obecnie – jak widziałyście – Pan zaczyna już przybliżać nam skutki, jakie pozostawia, gdy są to Jego dary” (37,1). I w dalszej części podaje kryteria rozeznania w oparciu o komentarz do modlitwy *Ojciec nasz*, zaczynając od prośby: „nie wódz nas na pokuszenie”.

Modlitwa mentalna

Chcemy zaproponować sformułowanie *modlitwa mentalna* jako tłumaczenie terminu *oración mental*. Przez to określenie chcemy zwrócić uwagę na trzy rzeczy:

- przez epitet *mentalna* nawiązujemy do określenia *mens*, które oznacza najgłębszą część w człowieku, w której łączy się to, co związane jest z umysłem (*entendimiento*), z wolą (*voluntad*), a także z pamięcią (*memoria*);
- z kolei umysł stanowi podstawę dla teologalnej cnoty wiary, wola dla teologalnej cnoty miłości, a pamięć dla teologalnej cnoty nadziei;

- stąd dobrze pojęta i dobrze praktykowana modlitwa mentalna otwiera daną osobę na przeżywanie swojego życia w sposób teologalny, co może być dopełnione doświadczeniem mistycznym, a to oznacza, że życie kontemplacyjne może być dopełnione życiem kontemplatywnym.

Kluczem zarówno do właściwego odczytania historii, której nie da się zrozumieć bez Jezusa Chrystusa i Kościoła, jak i do właściwej pracy nad sobą, aby być coraz bardziej ludzkim na wzór Jezusa, jest modlitwa mentalna. Podjęcie praktyki modlitwy mentalnej pod okiem św. Teresy od Jezusa i za jej przewodnictwem jest pewnym wyrazem miłosierdzia wobec samego siebie i znakiem nadziei dla innych. A praktyka modlitwy mentalnej nabiera znaczenia szczególnie dziś, kiedy tzw. oświecony rozum coraz bardziej pogrąża ludzkość w oparach nieoświeconego absurdu.

Dlatego niezwykle ważną rzeczą dla każdego wierzącego jest pochylenie się nad *Drogą doskonałości* św. Teresy. Dzieło to zrodziło się z Ducha Świętego, ale również w dialogu ze wspólnotą Kościoła i dla Kościoła. Może ono pomóc nam być wiernymi przyjacielami Jezusa, skoro tak wiele osób Go odrzuca.

Specyfika stylu Teresy

Wszyscy terezjaniści są zgodni, że Teresa operuje cały czas językiem *mówionym*; nawet wtedy, gdy pisze, rozmawia z konkretnymi osobami, odpowiada na konkretne problemy i pytania. Można zatem powiedzieć, że jej styl jest zbliżony do formy stenogramu. Mało czasu i wielość spraw do omówienia skutkują szczególnym *słowotokiem*. Można powiedzieć, że jej ręka nie nadąza za głową i stąd nadużywanie zaimków, mnóstwo dygresji, niedokończone zdania, zdania podrzędnie złożone. Niektórzy twierdzą, że teksty Teresy powinno się słuchać, a nie czytać.

Można oczywiście zamienić zaimki na rzeczowniki, podzielić zdania złożone na pojedyncze, wyodrębnić wtrącenia jako oddzielne zdania i w ogóle wyeliminować wszelkie chropowatości stylistyczne. Ale wówczas pozostaje niewiele z tego *stylu* Teresy i wówczas tłumaczenie często przeobraża się bardziej w parafrazę.

W naszym wydaniu staramy się zachować jak najwięcej ze stylu Teresy, a poprzez marginalia lub przypisy dookreślamy zaimki, które nie są jednoznaczne. Zależało nam bowiem na tym, aby jak najwierniej oddać tekst Teresy, nawet za cenę pewnego trudu ze strony czytelnika. Ponadto zachowane zostały błędy gramatyczne i stylistyczne, które Teresa skorygowała w późniejszych redakcjach *Drogi doskonałości*.

Wykaz skrótów

1. Dzieła św. Teresy od Jezusa:

- Ż = Życie, Księga mojego życia
- M = Zamek wewnętrzny, Mieszkania
- Dd^E = Droga doskonałości (rękopis z El Escorial)
- Dd^V = Droga doskonałości (rękopis z Valladolid)
- Dd^T = Droga doskonałości (kopia z Toledo)
- F = Księga fundacji
- Sd = Sprawozdania duchowe
- Mm = Myśli o miłości Bożej, Rozważania o *Pieśni nad pieśniami*
- W = Wołania duszy do Boga
- K = Konstytucje
- Wk = Wizytowanie klasztorów
- P^T = Poezje
- L^T = Listy
- Z = Zapiski i wspomnienia

2. Dzieła św. Jana od Krzyża:

- Dg = Droga na Górę Karmel
- Nc = Noc ciemna
- Pd^A = Pieśń duchowa (redakcja A)
- Pd^B = Pieśń duchowa (redakcja B)
- Pm^A = Płomień miłości (redakcja A)
- Pm^B = Płomień miłości (redakcja B)
- P^J = Poezje
- L^J = Listy

Uwagi edytorskie

Numeracja akapitów

Przyjęta w tym wydaniu numeracja akapitów wewnątrz rozdziałów, a także numeracja pozostałych dzieł św. Teresy jest zgodna z krytycznym wydaniem dzieł św. Teresy od Jezusa opracowanym przez Tomása Álvareza OCD (*Obras Completas*, Editorial Monte Carmelo, Burgos 1994-1997).

W tekście zastosowano następujące oznaczenia:

- ∧ = odsyłacz do marginaliów (teksty wyjaśniające lub adresy); adresy ze znakiem „+” odsyłają do przypisu znajdującego się pod danym adresem;
 - * = odsyłacz do przypisów lub marginaliów w równoległym miejscu drugiego rękopisu;
 - [] = w nawiasy kwadratowe ujęto słowa, których nie ma w tekście oryginalnym, a które zostały dodane dla zapewnienia lepszej zrozumiałości tekstu;
 - 6⁽⁷⁾ = w Dd^V w przypadku rozbieżności w numeracji rozdziałów pomiędzy rękopisem a powszechnie przyjętą przez wydawców numeracją, cyfra w nawiasie – podniesiona do indeksu górnego – wskazuje na pierwotny numer rozdziału w rękopisie z Valladolid;
 - = w takie oznaczenia ujęto zwroty i zdania, które w kolejnej redakcji zostały poddane jedynie korekcie stylistycznej;
- EVT** = odnośnikami kolorami zaznaczone zostały fragmenty tekstu, które w kolejnej redakcji zostały usunięte, dodane lub poddane gruntownym zmianom.

Układ rozdziałów

W pierwszej redakcji, **El Escorial**, tekst został podzielony na 73 rozdziały i tak też jest wydawany. Podział rozdziałów w drugiej redakcji, **Valladolid**, jest nieco bardziej złożony. Pierwotnie tekst został podzielony na 44 rozdziały (tak jest w rękopisie), jednakże wszyscy wydawcy dzieł św. Teresy stosują podział na 42 rozdziały:

- rozdziały 4 i 5 zostały połączone, zgodnie z wolą św. Teresy wyrażoną w notce dopisanej przez nią na kopii z Toledo;
- brakuje rozdziału 17; św. Teresa wyrwała z autografu arkusze od 59 do 63 (czyli 10 stron tekstu), na których znajdował się rozdział 17, a następnie napisała od nowa arkusz 59 (2 strony), na którym znalazło się zakończenie rozdziału 16 oraz część tytułu rozdziału 18. Niektórzy wydawcy w miejsce usuniętego przez św. Teresę rozdziału 17 umieszczają tekst rozdziału 24 z pierwszej redakcji (El Escorial).

Tekst kopii z **Toledo** odpowiada numeracji rozdziałów przyjętej przez wydawców dla autografu Valladolid i nie ma w nim żadnego odwołania czy też wzmianki o usuniętym rozdziale 17 tekstu z Valladolid.

pierwsza redakcja <i>El Escorial</i>	druga redakcja <i>Valladolid</i>		kopia do druku <i>Toledo</i>
	rękopis	wydawcy	
1	1	1	1
2	2	2	2
3-4	3	3	3
5-6-7	4-5	4	4
8	6	5	5
9-10	7	6	6
11	8	7	7
12	9	8	8
13	10	9	9
14-15	11	10	10
16	12	11	11
17-18	13	12	12
19-20	14	13	13
21	15	14	14
22-23	16	15	15
24	17	16 ¹⁻⁴	brak
25-26	18	16 ⁵⁻¹³	16
27-28 ¹	19	17	17
28 ²⁻³ -29	20	18	18
30-31-32	21	19	19
33-34	22	20	20
35-36	23	21	21
37-38	24	22	22
39 ¹⁻⁶	25	23	23
39 ⁷⁻⁸ -40	26	24	24
41	27	25	25
42-43	28	26	26
44-45	29	27	27
46-47-48 ¹⁻⁵	30	28	28
48 ⁶ -49-50	31	29	29
51-52	32	30	30
53	33	31	31
54-55-56	34	32	32
57-58-59	35	33	33
60-61	36	34	34
62	37	35	35
63-64-65 ¹⁻²	38	36	36
65 ³⁻⁷	39	37	37
66-67 ¹⁻⁴	40	38	38
67 ⁵⁻⁶ -68	41	39	39
69-70	42	40	40
71-72 ¹⁻²	43	41	41
72 ³⁻⁶ -73	44	42	42